Informacja

Bachotek zahartowany

Toni Walter

W dniach 30.04.–3.05.1994 odbyła się tradycyjna już konferencja TEX-owa BACHOTEX'94. Nazwa zaproponowana przez Iwonę Tyborską ma szanse utrwalić się na długie lata (ze zmiennym rokiem, oczywiście).

Podobnie jak rok temu konferencję podzielono na dwie części: najpierw wykłady a następnie zgłoszone referaty.

Jako pierwszy wystąpił Marek Rycko w anegdotycznej formie przedstawiając najistotniejsze cechy TEX-a. Ciekawe było wystąpienie Andrzeja Tomaszewskiego, grafika który mówił o historii typografii i jej wpływie na obecne trendy w rozwoju pisma. Następnie Tomasz Przechlewski i Włodek Bzyl rozpoczęli serię referatów o LATEX-u, konkretniej — o nowej jego wersji: LATEX2e. Okazało się, że wbrew nawet intencjom części autorów LATEX jakby zdominował konferencję, w porównaniu z plain-em.

Piotr Pianowski miał w ocenie kuluarowej najlepsze wystąpienie pod względem dydaktycznym, nie ujmując nic i merytoryczności. Zwięźle i jasno omówił wykorzystanie w składzie TEX-owym grafiki PostScript-owej oraz zaprezentował możliwości makr autorstwa firmy bop.

Bogusław Jackowski mówił jak zwykle długo i ciekawie, tym razem o praktycznych aspektach instalacji, konfiguracji i wykorzystywaniu fontów PostScript-owych.

Część referatową rozpoczął Stanisław Wawrykiewicz, który jako GUST-owe Archiwum omówił to, co zdołał ściągnąć ze świata TEX-owego i umieścić na zainstalowanych obok komputerach.

W dalszej części Mariusz Olko ponownie zachęcał do LATEX-a mówiąc o jego polskiej wersji, nad którą pracował i która nieco różni się od LAMEX-a. Wywiązała się dyskusja nad koniecznością koordynacji prac nad polskimi formatami TEX-owymi tworzonymi, okazuje się, w różnych ośrodkach. Wskazano też na zbyt mały udział polskich TEX-owców w pracach NTS, LATEX2e itp. międzynarodowych inicjatywach.

Po zaprezentowaniu swoich doświadczeń z używaniem AMS-LATEX-a przez Wojciecha Lisieckiego Bogusław Lichoński przedstawił opracowany przez siebie program do tworzenia indeksu w języku polskim. Można go stosować zarówno w LATEX-u, jak i w plain-ie.

Następnie rozpoczęła się runda międzynarodowa. Phil Taylor omówił projektowanie książek pod względem typograficznym, a więc problemy rozplanowania i hierarchii różnych części tekstu, wielkości i rodzaju pisma itd. Dużo z tych uwag opartych było na doświadczeniach wieloletniego składacza i według mnie ten zestaw zasad i wskazówek, zebranych w formie krótkiej broszurki, byłby wspaniałym podręcznikiem na biurku każdego TEX-owca.

Na zakończenie Kees van der Laan przedstawił zestawy makr z serii BLUes. Powróciwszy do źródeł, czyli do makr D. Knutha napisanych do formatu jego książki, zwrócił uwagę na ich przydatność w wielu zastosowaniach.

Podsumowując — konferencja okazała się dla wielu uczestników kolejnym etapem w konsolidacji ich świadomości TEX-owej. To cenne zobaczyć na własne oczy, że jest nas tylu i że TEX aż tyle może. Zespół organizacyjny z UMK w Toruniu okrzepł i widać było typową konferencyjną sprawność.

W części rozrywkowej nie zabrakło oczywiście kiełbasek przy ognisku. Przez długi czas górowała nad resztą skupiona sylwetka słynnego gitarzysty B. Jackowskiego „Jacka", który tym razem wystąpił we wspaniale zgranym duecie z Maciejem Głowackim (gitara basowa akustyczna), co próbowałem przedstawić na załączonym wyżej zdjęciu.